

# Branża KEP w Polsce

Zagrożenia związane  
z wdrożeniem  
dyrektywy o cyfrowych  
platformach pracy

Autor opracowania:  
dr hab. Arkadiusz Kawa, prof. UEP

# Dyrektywa o cyfrowych platformach pracy

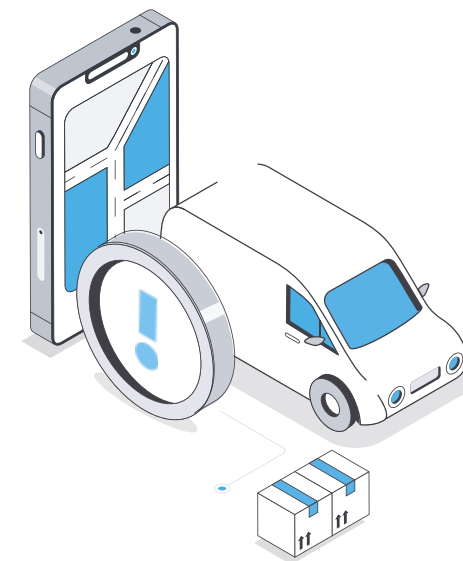
Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/2831 z dnia 23 października 2024 r. w sprawie poprawy warunków pracy za pośrednictwem platform (Dz.U.UE.L.2024.2831 z dnia 2024.11.11) [„Dyrektywa”] jest odpowiedzią na dynamiczny rozwój nowych modeli biznesu opartych na technologii cyfrowej.

Działalność cyfrowych platform pracy kojarzona jest z oferowaniem różnego rodzaju usług, związanych najczęściej z drobnymi sprawami życia codziennego, takich jak dostarczanie jedzenia, przewozy osób czy sprząatanie.

Usługi te są co najmniej częściowo udostępniane na odległość za pomocą środków elektronicznych i są świadczone na

żądanie klienta. **Niezbędnym i istotnym elementem świadczenia takich usług jest organizowanie pracy osób zaangażowanych w ich wykonanie oraz stosowanie zautomatyzowanych systemów monitorujących lub decyzyjnych.** Celem Dyrektywy jest zapewnienie poprawy warunków pracy pracowników platform oraz ochrona danych osobowych osób wykonujących pracę za pośrednictwem platform. Kluczowym narzędziem, mającym zapewnić realizację tego celu, jest **domniemanie prawne, że stosunek umowny między cyfrową platformą pracy a osobą wykonującą pracę za pośrednictwem platformy poprzez tę platformę jest stosunkiem pracy**, jeżeli stwierdzone zostają okoliczności faktyczne wskazujące na kierownictwo i kontrolę. Cyfrowa platforma pracy może wzruszyć domniemanie prawne stosunku pracy, przy czym spoczywa na niej ciężar udowodnienia, że dany stosunek umowny nie jest stosunkiem pracy. Obecnie trwają przygotowania do implementowania Dyrektywy do krajowego porządku prawnego.

W przestrzeni publicznej pojawił się m.in. pogląd o rzekomej potrzebie wdrożenia rozwiązań przewidzianych w Dyrektywie w zakresie szerszym, aniżeli wynika to z jej treści, w tym w odniesieniu do podmiotów niebędących cyfrowymi platformami pracy. Koncepcja ta budzi poważne zaniepokojenie przedsiębiorców branży KEP i sektora TSL, których charakterystyka i działalność w sposób zasadniczy różnią się od specyfiki cyfrowych platform pracy.



## Znaczenie branży KEP

Branża KEP (Kurier, Ekspres, Paczka) jest jedną z najszybciej rozwijających się branż w Polsce.

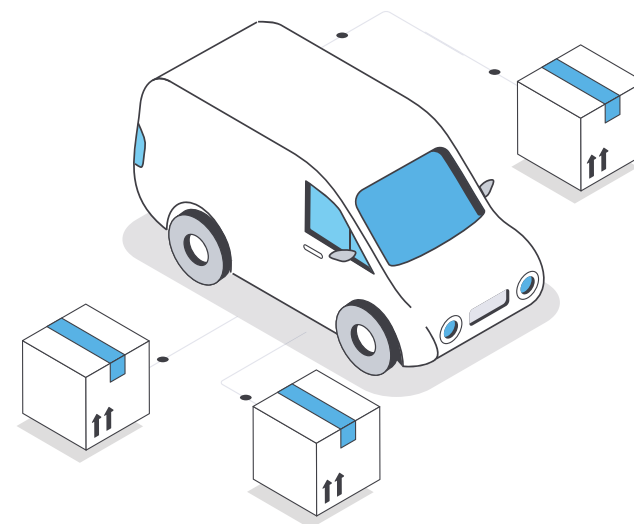
Jej dynamiczny wzrost jest ściśle związany z rosnącą popularnością sprzedaży internetowej. Szacuje się, że w 2024 roku rynek KEP w Polsce był wart ok. **22 mld zł** i obsłużył łącznie ok. **1,5 mld przesyłek**. Tworzy bezpośrednio miejsca pracy dla ponad **70 tys. osób**. Branża ma więc ogromne znaczenie dla gospodarki i jest określana mianem jej **krwiobiegu**, co uwydatnia jej fundamentalne znaczenie dla sprawnego funkcjonowania całej ekonomii. Sprawnie działająca branża KEP wspiera rozwój produkcji i handlu. Odpowiada też na zmieniające się potrzeby konsumentów, oferując wachlarz metod dostawy czy innowacyjne rozwiązania, takie jak nadanie przesyłki bez etykiety.

### KEP a cyfrowe platformy pracy

Firmy branży KEP różnią się od cyfrowych platform pracy pod względem modeli operacyjnych, charakteru usług oraz rządzących nimi regulacji prawnych.

Operatorzy KEP współpracują z niezależnymi podwykonawcami, którzy dysponują własnymi środkami pracy, przede wszystkim pojazdami, a współpraca ta w sposób oczywisty nie spełnia przesłanek stosunku pracy. Usługi KEP są dostosowane do klientów z konkretnych branż lub konkretnych regionów. Ponadto obejmują one **przewozy krajowe i międzynarodowe** (eksport i import) **drogą lotniczą i drogową**, w tym odprawy celne. Dzięki najwyższym standardom i procedurom firmy KEP dbają o **bezpieczeństwo państwa, obywateli oraz łańcuchów dostaw**, co znacznie odróżnia je od firm tzw. platformowych, które z reguły zajmują się organizacją bezpośrednich dostaw jedzenia lub zakupów albo przewozów osób na żądanie, bez wykorzystania rozbudowanej infrastruktury. Niezbędnym i istotnym elementem świadczenia usług przez cyfrowe platformy pracy jest organizowanie pracy osób zaangażowanych w ich wykonywanie. Operatorzy KEP korzystają z nowoczesnych narzędzi informatycznych, które wspierają realizację ich procesów i usług, przy czym podkreślić należy, że niezbędnego ani istotnego elementu realizowanych procesów i usług nie stanowi organizowanie pracy wykonywanej przez osoby fizyczne.

Ponadto, branża KEP i sektor TSL pozostają już od wielu lat gruntownie i wieloaspektowo **uregulowane przepisami prawa międzynarodowego, europejskiego i krajowego, a także podlegają nadzorowi i kontroli właściwych organów państwowych**.



## Zagrożenia wynikające z nadmiernego wdrożenia dyrektywy

Wdrażanie Dyrektywy na grunt polskiego prawa może wiązać się z szeregiem wyzwań i zagrożeń dla branży KEP, szczególnie jeśli zakres projektowanych przepisów wykroczy poza regulację platform sensu stricto – tzw. *gold plating*.

Szerokie stosowanie rozwiązań dedykowanych platformom, czy też zbyt daleko idące zmiany w zakresie definicji stosunku pracy mogą w sposób nieuzasadniony dotknąć podmioty działające w branży KEP i sektora TSL. Są one odrębnymi przedsiębiorcami, których status diametralnie zmieniłyby się w wyniku objęcia ich dyrektywą. W takiej sytuacji ustawodawca pozbawiłby ich wręcz **konstytucyjnego prawa do swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej** (wolność działalności gospodarczej – art. 22 Konstytucji). Nowe regulacje mogłyby

ograniczyć także elastyczność działania tych firm, która jest kluczowa w dostosowywaniu się do sezonowych szczytów popytu, takich jak okres świąteczny czy np. *black friday*. **Narzucenie modelu etatowego utrudniłoby zwiększanie lub redukowanie skali operacji w zależności od zapotrzebowania rynkowego**, co mogłoby zakłócić organizację dostaw. Ponadto rozszerzająca transpozycja dyrektywy na usługi KEP będzie miała istotny wpływ na koszty ponoszone przez sektor e-commerce. Już dziś szacowany **koszt adaptacji regulacji prawnych** w polskim e-commerce wynosi **55,4 mld zł.<sup>1</sup>**, co odpowiada aż 6% rocznej sprzedaży sektora. Ten wzrost obciążeń w istotny sposób wpłynie na konkurencyjność lokalnych graczy i ich kontrybucję do lokalnej gospodarki. Samo Allegro odpowiada za blisko 1% polskiego PKB<sup>2</sup>.

Wprowadzenie domniemania stosunku pracy oznaczałoby konieczność renowacji kontraktów firm KEP z kurierami. Łączna **liczba kurierów** w Polsce wynosi około **40 tysięcy**. Zatrudnienie kierowców na umowę o pracę wiązałoby się z wymogiem zapewnienia pojazdów, co stanowiłoby ogromne wyzwanie organizacyjne i finansowe oraz mogłoby wywo-

łać duży niepokój na rynku. **Szacuje się, że tylko z powodu zmiany umowy B2B na umowę o pracę koszty pracy kuriera wzrosłyby o co najmniej 40%**. Kierowcy, których już dziś bardzo brakuje na rynku, a którzy cenią elastyczność samozatrudnienia, mogliby zrezygnować ze współpracy, co wpłynęłoby na ich dostępność, szczególnie w okresach wzmożonego zapotrzebowania. Może to stanowić bardzo duży cios dla polskiej gospodarki a także znaczne ograniczenie dostępności usług kurierskich.



<https://eizba.pl/cyfrowa-baza-wiedzy/raport-e-accurate-wydatki-sektora-e-commerce-na-dostosowanie-do-zmian-prawnych/>

<https://media.allegro.pl/337058-raport-allegro-jest-gospodarczym-kolem-zamachowym-generuje-prawie-1-polskiego-pkb>

## Wpływ na rynek i konsumentów

Konsekwencje nieprzemyślanych zmian odbiją się także na klientach końcowych, w szczególności w handlu internetowym. Operatorzy i przewoźnicy będą zmuszeni do podniesienia cen w celu pokrycia wyższych kosztów. Szacuje się, że koszty dostaw przesyłek mogą wzrosnąć o co najmniej 25% tylko z powodu wzrostu kosztów pracy.

Uwzględniając koszty nabycia pojazdów oraz ich utrzymania i eksploatacji, koszty te mogą wzrosnąć nawet do 40%.

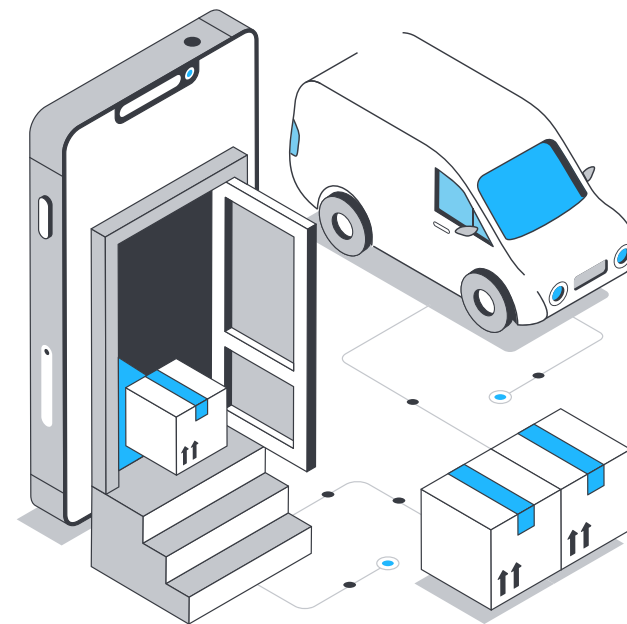
Będzie to miało bardzo duży wpływ na rentowność, tak ważnego dla polskiej gospodarki, e-commerce. Ostatecznie przełoży się to na wyższe koszty ponoszone przez konsumentów. Dodatkowo, mniejsze firmy, które nie będą w stanie sprostać nowym wymogom, mogą zostać wyparte z rynku, co ograniczy dostępność usług, zwłaszcza w mniej dochodowych regionach. Warto zwrócić szczególną uwagę na potencjalne zmniejszenie konkurencyjności

Polski, w której ulokowanych jest wiele międzynarodowych centrów logistycznych. Jeżeli, wskutek wprowadzonych nowych regulacji, ich koszty bardzo wzrosną, beneficjentami mogą być inne kraje w regionie, które w konsekwencji staną się bardziej atrakcyjne.

## Propozycja rozwiązań

- **Implementacja Dyrektywy do krajowego porządku prawnego w sposób zgodny z przewidzianym w jej treści zakresem podmiotowym, dotyczącym podmiotów będących faktycznie cyfrowymi platformami pracy**

Prawidłowa implementacja dyrektywy do krajowego porządku prawnego powinna obejmować wyłącznie firmy, które rzeczywiście funkcjonują jako cyfrowe platformy pracy. Kluczowym kryterium powinna być rola platformy jako aktywnego organizatora pracy z wykorzystaniem algorytmów oraz fakt, że organizacja i zarządzanie procesem pracy jest niezbędnym i istotnym elementem ich działalności. Firmy, które jedynie wspierają proces logistyczny bez bezpośredniego zarządzania pracą, jak w branży KEP i sektorze TSL, powinny zostać wyłączone z zakresu tej regulacji.

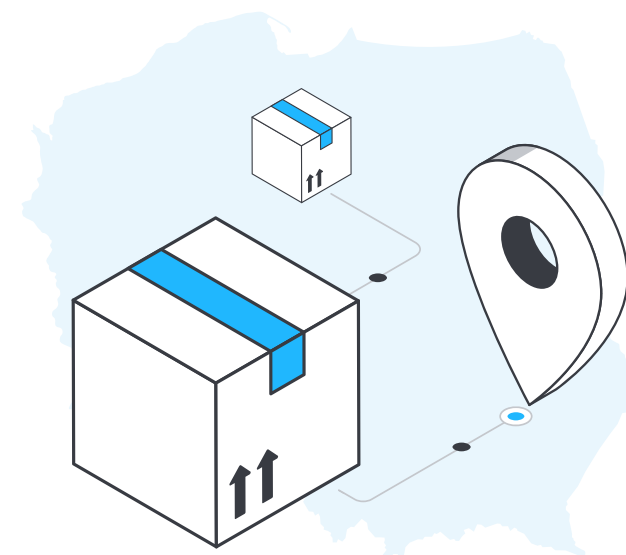


- **Zaniechanie rozszerzającego wprowadzenia i stosowania rozwiązań przewidzianych w Dyrektywie w odniesieniu do podmiotów będących podwykonawcami oraz przewoźnikami współpracującymi z firmami KEP i TSL**

Narzucenie podwykonawcom obowiązku zatrudnienia kierowców na podstawie umów o pracę doprowadzi do wysokich kosztów związanych z zapewnieniem floty pojazdów i zarządzania nią przez operatorów KEP. Co więcej, podwykonawcy, którzy zakupili auto lub posiadają je, np. w formie leasingu czy wynajmu długoterminowego, mogliby stracić zainwestowane pieniądze. Pozbawieni byłiby elastyczności i możliwości indywidualnego zarządzania swoim harmonogramem, co obecnie stanowi dla wielu z nich atrakcyjny element samozatrudnienia. Dlatego konieczne jest, aby implementacja Dyrektywy uwzględniła specyfikę operatorów KEP i TSL.

- **Podkreślenie adekwatności istniejących regulacji**

Działalność firm branży KEP i sektora TSL jest już szczegółowo uregulowana w ramach prawa krajowego i europejskiego. Dotyczy to m.in. wymogów licencyjnych, prawa pocztowego, które zawiera pojęcie podwykonawcy, przepisów o czasie pracy kierowców, standardów bezpieczeństwa oraz regulacji dotyczących ochrony danych. Rozwiązania zaproponowane w procesie implementacji dyrektywy powinny uwzględniać te przepisy, aby uniknąć nakładania dodatkowych i zbędnych obowiązków administracyjnych i operacyjnych na firmy, które już spełniają wysokie wymagania prawne.







## Autor opracowania

**Arkadiusz Kawa**, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, prezes Spółki Celowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Ma blisko 25 lat doświadczenia w logistyce i e-commerce. Zrealizował ok. 80 projektów. Współpracował z takimi firmami, jak: Allegro, OLX, Nike, Volkswagen, Bricoman, Landmark (bPost), DHL, UPS, DPD, Poczta Polska, Orlen Paczka, Last Mile Experts, Deloitte, A.T. Kearney, KPMG, BCG, Bain, EY, Enterprise Investors, Merlin.pl, 4Kraft, Digital24.pl, Kompania Piwowarska (SABMiller), Colian, Horizon (Knapp), NaviExpert. Pełnił również rolę konsultanta w kilku międzynarodowych projektach badawczych w zakresie e-commerce dla Economic Research Institute for ASEAN and East Asia w Indonezji.



**SCUEP**

Branża KEP w Polsce